

Seryjne Raki w 2014

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 6 grudnia 2012

Dostawy seryjnych samobieźnych moździerzy automatycznych Rak powinny rozpocząć się w 2014, powiedział wczoraj na poligonie w Nowej Dębie wiceminister obrony narodowej Waldemar Skrzypczak, potwierdzając wcześniejsze doniesienia w tej sprawie.



Tarcza z przestrzeliną po oddaniu strzału na wprost z odległości 1600 m. Samobieźny moździerz automatyczny Rak może oddać do 10 strzałów na minutę. Zestaw osiąga gotowość ogniową w dwie minuty. Opuszczenie stanowiska może nastąpić już 15 sekund po oddaniu strzału / Zdjęcie: Zdzisław Zieliński

Deklaracja ministra padła w czasie pokazowego strzelania samobieźnego moździerza automatycznego Rak na podwoziu kołowym. Imprezę zorganizowały Huta Stalowa Wola i MON dla kilkudziesięciu oficerów armii państw Grupy Wyszehradzkiej, Francji, Niemiec, Włoch, Litwy i Finlandii. Obie instytucje liczą na potencjalne zamówienia eksportowe. Minister Skrzypczak podkreślał, że podobnym orężem dysponują jedynie Finowie, jednak polska konstrukcja – jako jedyna – jest w pełni zautomatyzowana.

Spotkanie było jednocześnie okazją do określenia aktualnego statusu programu. Przypomniano, że MON planuje zakup 75 moździerzy: 72 egz. bojowych dla 9 kompanijnych modułów ogniowych (KMO) i 3 egz. dla CSWRiA przeznaczonych do celów szkoleniowych. Docelowo liczba ta może być nawet większa – Krzysztof Trofiniak prezes HSW powiedział, że w grę wchodzi dostawy aż 22 KMO.

W myśl umowy z października 2009, zawartej między ówczesnym CPW HSW i Departamentem Polityki Zbrojeniowej MON, producent zobowiązał się opracować i dostarczyć do prób dwa moździerze – na kołowym podwoziu Rosomaka i na głęboko zmodernizowanym podwoziu gąsienicowym haubicy 2S 1 Goździk – oraz pojazdy towarzyszące. Obecnie trwają ich próby kwalifikacyjne. Testy powinny zakończyć się w

październiku 2013, otwierając drogę do produkcji seryjnej.

W pierwszej kolejności HSW powinna dostarczyć Wojskom Lądowym kompletny KMO Rak na podwoziu kołowym. Według aktualnych planów wojska, w skład modułu wejdą 2 plutony po 4 moździerze, 4 wozy dowodzenia (WD), 4 wozy rozpoznania artyleryjskiego (WRA), 2 wozy amunicyjne (WA) oraz wóz remontu uzbrojenia i elektroniki (WRUE). W sprawie tej nie zawarto jednak wiążącej umowy, co oznacza, że przedstawiony skład KMO może jeszcze ulec zmianie.

Według prezesa Trofiniaka, realizacja programu Rak powinna przynieść HSW o 30-40% większe wpływy niż produkcja dywizjonowych modułów ogniowych z ciężkimi haubicami samobieźnymi Krab. Powodem jest mniejszy udział poddostawców, szczególnie zagranicznych. Przykładem jest np. możliwość samodzielnej produkcji luf kalibru 120 mm.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o